

Sygn. akt IV Ca 242/17

POSTANOWIENIE

Dnia 4 października 2017r.

Sąd Okręgowy wS. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 r., w S.

na rozprawie

sprawy z wniosku G. A.

z udziałem H. T. i Prokuratora Okręgowego w S.

o ustalenie miejsca zamieszkania małoletnich

na skutek apelacji uczestniczki postępowania i Prokuratora Okręgowego
w S. od postanowienia Sądu Rejonowego w S.z dnia 5 stycznia 2017r. sygn. akt III Nsm 174/16

postanawia:

- I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że ustalić, iż miejscem zamieszkania małoletnich A. A. (1) i A. A. (2) jest miejsce zamieszkania matki H. T.;
- II. umorzyć postępowanie wywołane wnioskami uczestniczki postępowania o udzielenie zabezpieczenia,
- III. ustalić, że koszty postępowania apelacyjnego strony ponoszą we własnym zakresie.

Sygn. akt IV Ca 242/17

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym w Sądzie Rejonowym w S. w dniu 19 lutego 2016r. wnioskodawca G. A., wniósł o ustalenie miejsca zamieszkania małoletnich A. A. (1) i A. A. (2) w jego miejscu zamieszkania. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że uczestniczka postępowania H. T., z uwagi na brak środków finansowych, nie zamierza zajmować się dziećmi. Ponadto uzależnia miejsce zamieszkania dzieci od dokonania przez wnioskodawcę odpowiedniej wysokości wpłat na rzecz uczestniczki.

Uczestniczka postępowania H. T., w odpowiedzi na wniosek wyraziła zgodę na ustalenie miejsca zamieszkania małoletnich u wnioskodawcy. W toku postępowania zmieniła stanowisko i wniosła o oddalenie wniosku.

W toku sprawy zarówno pełnomocnik wnioskodawcy złożył wniosek o udzielenie zabezpieczenia przez ustalenie na czas trwania postępowania miejsca zamieszkania małoletnich w miejscu zamieszkania wnioskodawcy. Wniosek o udzielenie zabezpieczenia złożyła również uczestniczka postępowania przez ustalenie na czas trwania postępowania miejsca zamieszkania małoletnich w jej miejscu zamieszkania.

Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2016r. Sąd udzielił na czas trwania postępowania zabezpieczenia w ten sposób, że ustalono miejsce zamieszkania małoletnich A. A. (1) oraz A. A. (2) w miejscu zamieszkania ojca G. A.. Sąd oddalił wnioski H. T. o udzielenie zabezpieczenia w tym zakresie.

Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2017r. Sąd udzielił także zabezpieczenia postępowania w zakresie kontaktów rodziców z małoletnimi dziećmi w ten sposób, że zmienił postanowienie Sądu Rejonowego wS. z dnia 28 czerwca 2016 roku w sprawie I. N. 174/16 w ten sposób, że na czas trwania postępowania ustalił kontakty H. T. z małoletnimi A. A. (1), ur. (...) w M. oraz A. A. (2), ur. (...) w M.:

- w każdy czwarty weekend miesiąca, od soboty od godziny 9.00 do niedzieli, do godziny 19.00, począwszy od 25 marca 2017 roku;
- w okresie ferii zimowych – od dnia 25 lutego do 04 marca 2017 roku;
- w pierwszy i drugi dzień Ś. Wielkanocnych 2017 roku;
- w okresie ferii wiosennych – od 22 kwietnia do 06 maja 2017 roku;
- trzy tygodnie wakacji letnich 2017 roku,

z tym ustaleniem, że kontakty będą odbywać się na terenie Polski i że wnioskodawca będzie przywoził dzieci do Polski na kontakty weekendowe, ferii zimowych, Świąt Wielkiej Nocy i na okres wakacji letnich;

Sąd Rejonowy nie zmienił postanowienia w zakresie kontaktów dotyczących rozmów telefonicznych oraz za pośrednictwem skypea ustalonych w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2016 roku wydanego w sprawie I. N. 174/16.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że małoletnia A. A. (1) ur. (...) w M. oraz małoletni A. A. (2) ur. (...) w M. pochodzą ze związku konkubenckiego stron G. A. i H. A. rozstali się w styczniu 2016 r.

W dniu 27 marca 2016r. H. T. i G. A. przed Sądem Rejonowym w S. w sprawie prowadzonej pod sygnaturą III RC 19/16 zawarli ugodę, zgodnie z którą G. A. zobowiązał się do łożenia tytułem alimentów na rzecz małoletnich A. A. (1) i A. A. (2) kwoty po 600 zł miesięcznie na każde z nich, łącznie 1.200 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 marca 2016r. płatne do dnia 26 -go każdego miesiąca.

Ustalił także Sąd I instancji, że G. A. ma (...) lat, ma wykształcenie średnie techniczne, od 2009r. pracuje za granicą, w H. Obecnie w międzynarodowej firmie zajmującej się serwisowaniem sklepów internetowych, na stanowisku kierownika zmiany. Pracuje w systemie dwuzmianowym, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.30 i od 16.30 do 1.00 w nocy, z godzinną przerwą obiadową. Istniała możliwość pracy jednozmianowej, wówczas wnioskodawca zmuszony byłby do rezygnacji z funkcji kierownika. Złożył wnioski o świadczenia rodzinne, w wysokości ok. 500 euro łącznie na dwoje dzieci. Poza małoletnimi nie ma innych dzieci na utrzymaniu. Nie pozostaje z nikim w związku. Wnioskodawca mieszka wraz z małoletnimi oraz ciotką – H. K., lat (...), w wynajętym dwupoziomowym mieszkaniu, który składa się z salonu, jednego przedzielonego pokoju oraz drugiego mniejszego, kuchni i łazienki. Za wynajem mieszkania płaci 790 euro miesięcznie, dodatkowo opłaca rachunki za media. Umowę o wynajem mieszkania miał zawartą do czerwca 2017r. Następnie planował kupić własne mieszkanie. Sytuacja materialno-bytowa wnioskodawcy była stabilna.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika ponadto, że uczestniczka postępowania H. T. ma (...) lat. Posiada wykształcenie gimnazjalne. Od dnia 16 sierpnia 2016r. była zatrudniona na umowę o pracę na okres próby w Barze (...) w S., jako pomoc kuchenna za wynagrodzeniem 1850 zł brutto miesięcznie. Uczestniczka od 20 listopada 2016r. przebywa na zwolnieniu lekarskim z uwagi na ciążę. Otrzymuje zasiłek chorobowy w wysokości 1250 zł. Wcześniej nie korzystała ze świadczeń rodzinnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. H. T. od stycznia 2016r. mieszka wraz z konkubentem – R. K. w jego mieszkaniu. R. K. ma (...) lata, zatrudniony jest w firmie (...) jako kierowca samochodu ciężarowego.

Ustalił także Sąd, że rodzice małoletnich do grudnia 2015r. pozostawali w związku nieformalnym. H. T. opiekowała się dziećmi, nie pracowała zawodowo. G. A. pracował za granicą, okresowo -podczas urlopów - przyjeżdżał do Polski. Łożył na rodzinę. Strony przez okres 1,5 roku zamieszkiwały z H. K., która uczestniczyła w opiece nad małoletnią A.. Następnie przez ok. 15 miesięcy H. T. i G. A. zamieszkiwali wraz z małoletnią O. w H., po czym uczestniczka wraz z córką wróciła do Polski. Po urodzeniu małoletniego A., H. T. zamieszkiwała z małoletnimi dziećmi w Polsce. Wnioskodawca nadal pracował w H. przyjeżdżając do domu na urlop. Pierwszoplanowym opiekunem małoletnich była matka, która opiekowała się dziećmi z udziałem H. K..

Na początku stycznia 2016r. uczestniczka wraz z małoletnimi wyprowadziła się z dotychczas zajmowanego mieszkania i zamieszkała u swojego obecnego partnera. W związku z zaistniałą sytuacją wnioskodawca ograniczył przekazywaną na rzecz rodziny kwotę z 1000 euro miesięcznie do kwoty po 1.200 zł miesięcznie, chcąc przekazywać środki jedynie na rzecz małoletnich. W konsekwencji uczestniczka zaczęła uzależniać miejsce pobytu dzieci od dokonania przez wnioskodawcę wpłaty na rzecz uczestniczki. Uważała, że nie ma wystarczających środków na utrzymanie dzieci. Ostatecznie wyraziła zgodę na wyjazd małoletnich do ojca. Wskazała, że ojciec zapewni małoletnim lepsze warunki niż ona.

Z kolejnych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu 24 kwietnia 2016r. wnioskodawca wyjechał z małoletnimi za granicę, po tym jak matka małoletnich odmówiła odebrania ich z kontaktu z ojcem, uważając, że wnioskodawca płaci zbyt małe alimenty. Rozstanie dzieci z matką odbyło się w atmosferze konfliktu. Strony kłóciły się w obecności dzieci. Interweniowała policja. H. T. po tygodniu od wyjazdu małoletnich zawiadomiła Komisariat Policji w S. o porwaniu rodzicielskim dwójki małoletnich dzieci, o sytuacji poinformowała także MOPS .

Następnie, w dniu 4 maja 2016r. w Komendzie Miejskiej Policji w S. stawiała się H. T.. Zaprzeczyła, że nie chciała zajmować się dziećmi i oddała je ich ojcu. Stwierdziła, że w dniu 24 kwietnia 2016r. myślała, że dzieci jadą tylko z ojcem na wycieczkę i wrócą. Uczestniczce poradzono, by porozmawiała z wnioskodawcą w kwestii godzin rozmów z dziećmi aby nie wywoływać niepotrzebnych awantur. Poinformowano ją również, iż G. A. miał prawo zabrać swoje dzieci do H. bo jest pełnoprawnym opiekunem dzieci.

Ustalił Sąd Rejonowy także, że w czerwcu 2016r. pomiędzy wnioskodawcą a uczestniczką doszło do kolejnej awantury. Wnioskodawca o 1.00 w nocy przyjechał z małoletnimi do Polski. Uczestniczka wraz z konkubentem oraz jeszcze jednym mężczyzną oczekiwała na niego. Pomędzy stronami doszło do kłótni, podczas szarpania napastnicy wyrwali G. A. syna, którego trzymał na rękach. W wyniku czego wnioskodawca oraz doznali obrażeń ciała w postaci zasinień i zadrapań. W kłótnię włączył się R. K. i H. K.. Świadkiem awantury była małoletnia A..

Do kolejnej awantury z interwencją policjih. doszło w lipcu 2016r. w H.. H. T. wraz z konkubentem przyjechała po dzieci. Z powodu braku porozumienia pomiędzy stronami dzieci nie odebrała. W mieszkaniu G. A. doszło do awantury w obecności dwojga małoletnich dzieci. W wyniku interwencji policji wezwanej przez wnioskodawcę, H. T. i jej konkubent - R. K. spędzili 7 godzin na policji.

Do następnego spotkania uczestniczki postępowania z dziećmi doszło we wrześniu 2016r., podczas badań w (...) w S.. Po badaniach wnioskodawca chciał, aby małoletnia spotkała się z matką, jednakże małoletnia nie chciała iść. H. T. przyjechała do wnioskodawcy przed dom. G. A. zszedł z dziećmi przed blok, H. T. wzięła małoletniego A. na rękę, natomiast O. schowała się za ojcem. Wówczas A. był u uczestniczki przez tydzień. Po 7 dniach H. T. oddała małoletniego syna ojcu. Odtąd nie miała osobistego kontaktu z dziećmi.

Ustalił ponadto Sąd I instancji, że w dniu 27 października 2016r. H. T. usiłowała w obecności kuratora skontaktować się telefonicznie z uczestnikiem, by umożliwić kuratorowi kontakt z uczestnikiem przez skypea. G. A. nie odbierał telefonu. Ponownie kurator usiłował się skontaktować z uczestnikiem telefonicznie w dniach: 28.10.2016r., 2.11.2016r., 3.11.2016r. – bez rezultatu. W dniu 4.11.2016r. G. A. skontaktował się z kuratorem telefonicznie, informując go, że bardzo zależy mu na kontaktach matki z dziećmi.

W dniu 8.11.2016r. w miejscu zamieszkania H. T., udało się nawiązać połączenie internetowe za pośrednictwem skypea z G. A.. W tym czasie w mieszkaniu uczestniczki obecny był kurator.

Początkowo przez skypea próbowała porozmawiać z dziećmi H. T.. Ojciec motywował dzieci do kontaktu z matką, jednak one nie chciały go słuchać, biegały, krzyczały, na chwilę usiadły przed komputerem. Kurator poprosił o rozmowę z małą A.. Małolatnia nie chciała podejść do komputera. W końcu namawiana przez ojca usiadła tyłem do komputera. Po jakimś czasie odwróciła się przodem. Kurator próbował nawiązać z A. kontakt werbalny. Małolatnia milczała. Wnioskodawca podaje, że rozmowy matki z małą O. przez skypea nie trwają godzinę, gdyż małolatnia zamyka laptopa. Małolatnia wielokrotnie pytała ojca dlaczego mama i jej parter szarpali ją na schodach podczas pobytu w lipcu w H.. Uczestnik podaje, że kontaktuje się z wnioskodawczynią za pomocą maila lub sms.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika też, że uczestnik w styczniu 2017r. przyjechał wraz z małolatnimi do Polski. Uczestniczka postępowania przyszła po dzieci. Małolatni A. poszedł do matki, nie bał się. Natomiast małolatnia O. nie chciała iść, chowała się za ojca.

Aktualnie małolatni A. A. (1) ((...)lat) i A. A. (2) ((...) lata) nie mają problemów ze zdrowiem. Od końca kwietnia 2016r. przebywają z ojcem w H.. W opiece nad małolatnimi w czasie pobytu w H., G. A. pomaga ciotka - H. K.. Natomiast po pracy wnioskodawca sam wykonuje czynności opiekuńcze względem dzieci. W dniu 8 czerwca 2016r. wnioskodawca zameldował małolatnie w H., a następnie za pośrednictwem Internetu złożył wnioski o ubezpieczenie małolatnich. Małolatnia A. od 14 września 2016r. uczęszcza do klasy I szkoły podstawowej w miejscowości W.. Jest to szkoła h.. Małolatnia bardzo dobrze funkcjonuje w szkole. Uczęszcza na dodatkowe lekcje z języka h.. Małolatni A. od 9 stycznia 2017r. został zapisany do przedszkola. Będzie uczęszczać do niego początkowo 2 dni w tygodniu po 3 godziny. Odpłatność za przedszkole wynosi 15 euro miesięcznie.

Na podstawie opinii I Opiniodawczego Zespołu (...) w S. sporządzonej w dniu 15 września 2016r. ustalił Sąd Rejonowy, że strony są uczuciowo związane ze swoimi małolatnimi dziećmi. Jednakże w sytuacji nasilonego konfliktu partnerskiego nie zapewniają dzieciom odpowiedniego do ich potrzeb wsparcia. Koncentrują się na własnych dążeniach, bez pełnego zrozumienia samopoczucia dzieci. H. T. ma trudności w budowaniu pełnej bliskości uczuciowej z dziećmi, empatycznym reagowaniem na ich potrzeby. Poprzez swoje impulsywne zachowanie i reakcje naraża dzieci na doświadczanie negatywnych emocji. Uczestniczka prezentuje obniżony poziom kompetencji wychowawczych. Jako pierwszoplanowy opiekun miała trudności w stawianiu wymagań adekwatnych do wieku córki i okoliczności. Nie potrafiła skutecznie egzekwować od córki swoich oczekiwań, ani wdroić A. do przestrzegania zasad typowych do jej wieku. H. T. nie zachowuje krytycznej oceny własnego funkcjonowania w roli matki. Trudności w zachowaniu małolatniej przypisuje nadmiernej pobłażliwości ze strony ojca i ciotki. Nie dostrzega modyfikacji podejmowanych przez siebie oddziaływań wychowawczych. H. T. podejmuje działania nieprzemysłane i kieruje się emocjami, by zrealizować swoje dążenia, nie uwzględnia przy tym potrzeb i samopoczucia dzieci. W ocenie zespołu badającego obecnie nie jest w stanie zapewnić dzieciom stabilnych warunków do rozwoju, głównie ze względu na swoje funkcjonowanie, brak refleksji i brak motywacji do zmiany swoich postaw w tym zakresie. Konieczne jest aby H. T. w czasie kontaktów z dziećmi, koncentrowała się na ich potrzebach, samopoczuciu i do tego dostosowywała swoje zachowania.

G. A. w okresie wspólnego pożycia z H. T. doraźnie włączał się w proces opieki i wychowania dzieci, co wynikało z charakteru jego pracy. Akceptował pierwszoplanową rolę konkubiny w tym zakresie. Z dziećmi spędzał czas głównie rekreacyjnie. Od kwietnia 2016r. sprawuje bezpośrednią opiekę nad dziećmi korzystając z pomocy H. K. w tym zakresie. Od czasu przejścia bezpośredniej pieczy nad małolatnimi rozwija swoje umiejętności wychowawcze oraz nabywa doświadczenia w stałej opiece nad dziećmi jako pierwszoplanowy opiekun.

Zdaniem zespołu badającego w obecnej sytuacji życiowej dzieci większą gwarancję opieki nad nimi daje ojciec. W ocenie zespołu badającego G. A. jest w stanie zapewnić stabilne warunki do prawidłowego rozwoju dzieci. Dostępne informacje wskazują, iż ma ustabilizowaną sytuację zawodową i materialną. Wykazał się dużą odpowiedzialnością w sytuacji gdy matka nieoczekiwanie zrezygnowała z pieczy nad dziećmi. Potrafił zorganizować opiekę nad małolatnimi

o obcym kraju. Planowany przez niego proces edukacyjny dzieci uwzględnia wiek i potrzeby dzieci. W ocenie zespołu kolejna zmiana opiekunów i miejsca pobytu dzieci nie jest wskazana i nie będzie sprzyjała ich stabilizacji.

Jednocześnie specjaliści z (...) stwierdzili, że G. A. powinien umożliwić niezakłócony kontakt dzieci z matką, zachęcać je i okazywać akceptację dla kontaktów. Niedopuszczalne jest aby ojciec modelował niekorzystny wizerunek matki w oczach dzieci, jego postawa w tym zakresie wymaga modyfikacji.

W oparciu o tak poczynione ustalenia, Sąd Rejonowy uznał, że wniosek G. A. zasługuje na uwzględnienie i postanowieniem z dnia 5 stycznia 2017r. ustalił, że miejscem zamieszkania małoletnich dzieci stron jest miejsce zamieszkania ich ojca.

Sąd zauważył, że zgodnie z treścią art. 97 § 1 kro jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania. Jednakże o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy. Sprawami istotnymi dla dziecka jest m.in. miejsce jego zamieszkania.

Sąd I instancji nie znalazł okoliczności, które wskazywałyby na zasadność oddalenia wniosku G. A..

W ocenie Sądu istniały przesłanki do tego, aby ustanowić miejsce zamieszkania małoletnich A. A. (1) i A. A. (2) u ojca G. A.. Zauważył Sąd Rejonowy, że zachowanie matki małoletnich i postawa względem dzieci jest zmienna. W początkowej fazie postępowania, uczestniczka wyrażała zgodę na to, aby wnioskodawca przejął opiekę nad dziećmi, na to aby zamieszkały z ojcem w H., odmówiła odebrania ich z kontaktu z ojcem. Uczestniczka winna mieć świadomość, że zmieniając dzieciom dotychczasowe miejsce zamieszkania, ta zmiana może się utrwalić w psychice dzieci.

G. A. od kwietnia 2016r. sprawuje bieżącą pieczę nad małoletnimi. Od czasu zamieszkania małoletnich u ojca, dzieci mają zapewnioną stabilizację. G. A. zapewnia małoletnim stabilne warunki do ich prawidłowego rozwoju. Sąd zauważył, że wnioskodawca wykazał się dużą odpowiedzialnością w sytuacji, gdy matka nieoczekiwanie zrezygnowała z pieczy nad dziećmi. Zarówno córka jak i syn mają zapewniony proces edukacyjny adekwatny do ich wieku i potrzeb. G. A. może liczyć na stałą pomoc H. K. w opiece nad dziećmi.

Sąd Rejonowy nie podzielił obaw uczestniczki co do zagrożenia niezapewnienia właściwego procesu opiekuńczego – wychowawczego małoletnim, także obaw co do aklimatyzacji małoletniej A. w zakresie języka h.. Małoletnia ma dopiero (...) lat. G. A. czyni wszystko, aby małoletnia mogła lepiej władać językiem, małoletnia uczęszcza do h. szkoły, dodatkowo uczęszcza na lekcje języka h..

W ocenie Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał wskazuje, że małoletnia A. nie rozumie w pełni swojej sytuacji życiowej. Dostrzega nasilony konflikt pomiędzy rodzicami o dzieci. Małoletnia czuje się zagubiona i osamotniona w obecnej sytuacji życiowej. Sygnalizuje przystosowanie do nowych warunków życia w H.. Zwraca uwagę na lepsze warunki mieszkaniowe, większą ilość atrakcyjnych miejsc zabaw dzieci. W ocenie Sądu kolejna zmiana opiekunów i miejsca pobytu dzieci nie jest wskazana i nie będzie sprzyjała ich stabilizacji.

Z opinii biegłych wynika, że G. A. daje większą gwarancję opieki nad dziećmi. Biegli specjaliści stwierdzili, że H. T. jest osobą impulsywną, podejmuje działania nieprzemyślane, kieruje się emocjami, by zrealizować swoje dążenia, nie uwzględnia przy tym potrzeb dzieci.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w punkcie pierwszym postanowienia ustalił, że miejscem zamieszkania małoletnich A. A. (1) i A. A. (2), jest miejsce zamieszkania ich ojca – G. A.. W punkcie drugim, Sąd obciążył wnioskodawcę uiszczonymi kosztami postępowania na zasadzie art. 520 kpc.

Z takim rozstrzygnięciem sprawy nie zgodziła się uczestniczka postępowania H. T., wnosząc apelację. Z postanowieniem Sądu Rejonowego nie zgodził się także Prokurator Rejonowy w S. zaskarżając wydane orzeczenie apelacją.

Apelujący Prokurator zaskarżając postanowienie w punkcie I ustalającym miejsce zamieszkania dzieci w miejscu zamieszkania ojca, zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że zaistniały przesłanki do tego aby ustanowić miejsce zamieszkania małoletnich u ojca G. A.. Prokurator domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia wniosku G. A. o ustalenie miejsca zamieszkania małoletnich u niego.

Uczestniczka postępowania H. T. oparła swoją apelację na zarzucie sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, który miał wpływ na treść postanowienia oraz na przekroczeniu przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów poprzez nierozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podnosząc powyższe zarzuty apelująca domagała się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K. ze względu na powiązania rodzinne pełnomocnika wnioskodawcy oraz o ukaranie osoby odpowiedzialnej za nieterminowe dostarczenie uzasadnienia postanowienia. Wniosek w zakresie ukarania apelująca cofnęła na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 października 2017r.

W toku postępowania apelacyjnego uczestniczka postępowania złożyła wniosek o wyłączenie od rozpoznania sprawy wszystkich Sędziów Sądu Okręgowego w S.. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 7 września 2017r. w sprawie V ACo 74/17 wyłączono od rozpoznania sprawy SSO E. J., oddalając wniosek w stosunku do pozostałych Sędziów Sądu Okręgowego w S..

Po złożeniu apelacji uczestniczka postępowania H. T. składała do akt sprawy liczne pisma procesowe zawierające m.in. wnioski o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania niniejszego postępowania, w tym wnioski o ustanowienie kuratora do spraw kontaktów, złożyła również wnioski o zapłatę przez wnioskodawcę kwoty 10.000 zł i 20.000 zł za utrudnianie kontaktów z dziećmi.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje wywiedzione przez Prokuratora i uczestniczkę postępowania należało uznać za zasadne.

Zważyć należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie – w postępowaniu przed sądem I jak i przed sądem II instancji - materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia były w momencie wydawania orzeczenia w zasadzie prawidłowe, od wydania jednak wyroku zaistniały takie okoliczności faktyczne, których Sąd rozpoznający obie apelacje nie mógł nie zauważyć i nie wziąć ich pod uwagę wydając ostateczne rozstrzygnięcie.

Przede wszystkim jednak rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dostrzegł, że była ona wyjątkowo trudna. Sprawy, jak przedmiotowa, należą do tej kategorii spraw, w której należy uwzględniać dobro małoletnich dzieci, zatem ocena sytuacji tych dzieci, jak i ich rodziców, musi każdorazowo odbywać się przy uwzględnieniu tej właśnie perspektywy. Orzeczenie wydane przez Sąd w takich sprawach musi być podjęte z dużą rozwagą, po szczegółowym przeanalizowaniu sytuacji małoletnich.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy był obszerny. Został w niej przesłuchany świadek, wypowiedali się sami uczestnicy postępowania, przeprowadzano wywiad przez kuratora sądowego wydano także opinię przez biegłych z Opiniodawczego Zespołu (...) w S..

Biegli stwierdzili, że oboje rodzice są uczuciowo związani z dziećmi, w sytuacji nasilonego konfliktu partnerskiego nie zapewniają jednak dzieciom odpowiedniego do ich potrzeb wsparcia, koncentrują się na własnych dążeniach, bez pełnego zrozumienia samopoczucia dzieci. Biegli podczas badań zauważyli jednak, że wnioskodawca skupia się na krytycznej ocenie zachowani byłej partnerki. Bagatelizuje znaczenie więzi dzieci z matką i podejmuje działania modelujące negatywny obraz matki – jako osoby zagrażającej poczuciu bezpieczeństwa dzieci. Co prawda biegli z (...) stwierdzili, że w dacie wydawania przez nich opinii tj. 15.09.2016r. większą gwarancję opieki nad dziećmi daje ojciec, jednocześnie wskazali, że gdyby małoletnie dzieci pozostały pod opieką ojca, proces wychowawczy dzieci wymaga uregulowania i unormowania, w szczególności wskazano na potrzebę uważnego reagowania ojca na potrzeby dzieci w kontekście ich więzi z matką. Ojciec powinienem umożliwić niezakłócony kontakt dzieci z matką, zachęcać i okazywać akceptację dla kontaktów. Wskazano jednocześnie, że niedopuszczalne jest aby ojciec dzieci modelował niekorzystny wizerunek matki w oczach dzieci.

Mając na uwadze taką opinię biegłych, Sąd I instancji ustalił miejsce pobytu dzieci u ojca. W ocenie jednak Sądu Okręgowego mimo tego, że od momentu wydania w/w opinii przez biegłych upłynął rok, wnioskodawca nie zastosował się do zaleceń biegłych i nie umożliwia wspólnym, zaledwie kilkuletnim dzieciom stron - A. i A. niezakłóconego kontaktu z matką, wręcz przeciwnie ten kontakt uniemożliwia. Mowa tu zarówno o kontakcie osobistym – do zabezpieczenia, którego mocą prawomocnego orzeczenia zabezpieczającego z dnia 5 stycznia 2017r. wnioskodawca był zobowiązany - jak i kontakcie telefonicznym oraz za pośrednictwem S.‘a.

O trudnościach w łączeniu się z dziećmi za pośrednictwem S.‘a mówi nie tylko uczestniczka postępowania H. T. lecz także kurator J. C. sporządzający na zlecenie sądu sprawozdanie z wywiadu środowiskowego w dniu 4.11.2016r.

Sam wnioskodawca, pytany na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 czerwca 2017r i 4 października 2017r. o kontakty osobiste dzieci z matką przyznał, że do tych kontaktów od lutego 2017r. nie dochodzi. Stwierdził, że on pracuje, urlop wypoczynkowy wykorzystał już na początku roku i nie mógł przejechać z dziećmi do Polski.

Takiej postawy ojca dzieci, nierealizującego obowiązku nałożonego przez sąd w zakresie umożliwiania dzieciom normalnego kontaktu z matką nie można zaakceptować. Kierując się natomiast doświadczeniem życiowym, uznać należało za pożądane i konieczne utrzymywanie kontaktów dzieci tak z jednym, jak i z drugim rodzicem. Tym bardziej, gdy dzieci są tak małe, jak dzieci stron niniejszego postępowania. Nie można przy tym postawić matce dzieci zarzutów, mogących wskazywać na to, iż swą postawą i zachowaniem godzi w dobro dzieci, zagraża im w jakikolwiek sposób.

Przyznać jedynie należy, że uczestniczka postępowania sama swoim zachowaniem doprowadziła do sytuacji, że to ojciec dzieci przejął bezpośrednią opiekę nad nimi ale obecnie sytuacja życiowa uczestniczki uległa zdecydowanej zmianie, jest ona stabilna. H. T. żyje w nowym związku, z którego pochodzi trzecie jej dziecko - syn J. K. ur. (...), znajdujące się pod jej bezpośrednią pieczą.

Nie może natomiast zaakceptować sytuacji, w której matka dzieci, która nie jest pozbawiona władzy rodzicielskiej, nie jest pozbawiona prawa kontaktowania się z dziećmi, w zasadzie w żaden sposób nie uczestniczy w życiu dzieci.

Zdaniem Sądu Okręgowego obowiązkiem rodziców jest respektowanie postanowienia Sądu i podejmowanie takich działań i przyjmowanie takich postawy, aby mogło dojść do realizacji wskazanych zasad kontaktowania się matki z dziećmi. Zasłanianie się natomiast argumentacją, jak to czyni wnioskodawca, iż orzeczenie zabezpieczające w kwestii kontaktów nie jest możliwe do wykonania z uwagi na jego obowiązki związane z pracą czy też obowiązek szkolny córki świadczył raczej o dawaniu prymu własnej wygodzie, a nie realnej woli wypracowania schematu spotkań dzieci z matką. Spotkania te bowiem leżały w pierwszym rzędzie w interesie małoletnich dzieci wnioskodawcy i uczestniczki, nawet, jeśli dzieci w chwili obecnej nie zdają sobie sprawy z tego faktu, a wnioskodawca nie przyjmuje tego do wiadomości.

Niewątpliwie umożliwienie nawiązania relacji między dziećmi a matką realizuje zasadę dobra dziecka a ewentualna niechęć dzieci / córki do kontaktów z matką na S. może wynikać między innymi z powstania u dziecka konfliktu lojalnościowego wobec ojca.

Mając na uwadze to, że rodzice małoletnich A. i A. nie są w stanie porozumieć się w zakresie miejsca zamieszkania ich dzieci, sąd w oparciu o treść art. 97 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego był władny ustalić, że dzieci winny mieszkać w miejscu zamieszkania ich matki.

Z wywiadu kuratora sporządzonego na zlecenie Sądu Okręgowego wynika, że w obecnym miejscu zamieszkania H. T. w S. przy ul. D.(...) są bardzo dobre warunki mieszkaniowe. W domu składającym się z 4 pokoi, 2 pokoje są przeznaczone dla małoletnich A. i A.. Każde z dzieci ma przygotowany swój pokój do dyspozycji, pokoje są umeblowane i właściwie wyposażone. Jak wskazał kurator B. S. pokoje „wyglądają tak jakby dzieci tu mieszkały”. Dodatkowo wskazać należy, że właściciel domu, a obecny partner uczestniczki R. K. złożył kuratorowi oświadczenie, z którego wynika, że wyraża zgodę na zamieszkanie dzieci w jego domu i chciałby, aby dzieci jak najszybciej wróciły do matki.

Mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego tworzącego obraz sytuacji, w której znaleźli się wnioskodawca, uczestniczka postępowania, nade wszystko zaś ich małoletnie dzieci, Sąd Okręgowy, uwzględniając dobro dzieci uznał, że na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc należy zmienić zaskarżone orzeczenie i ustalić, że miejscem zamieszkania dzieci będzie miejsce zamieszkania ich matki, która wielokrotnie deklarowała, także na rozprawie apelacyjnej, że gdy ona przejmie opiekę nad dziećmi nie będzie utrudniała kontaktów dzieci z ojcem.

Z uwagi na treść wydanego przez Sąd Okręgowy orzeczenia merytorycznego w sprawie, zbędne było wydawanie postanowienia zabezpieczającego o co wnioskowała uczestniczka postępowania składając liczne wnioski, wobec czego w tym zakresie postępowanie wywołane tymi wnioskami na podstawie art. 355 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oraz art. 391 §1 kpc należało umorzyć.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 kpc uznając, że wnioskodawca i uczestniczka postępowania winni ponieść koszty związane ze swym udziałem w sprawie, gdyż w jednakowy sposób byli zainteresowani wynikiem postępowania.